

2sty, Stre\$ (prod. Bejotka)

Kiedy wypierdalam wtedy wiesz ze to jest 2 do es
Robię to tak dla sportu jak H do ass
Ale kiedy tutaj, kumaj, leci taki bit jak ten
To ty się bujasz, dance
Wtedy myślę, ach, ze kwit to cel
Próbują wmówić mi ze tutaj zmienił mnie ten biznes
Ale jestem taki sam, może tylko większe mam ambicje
Jeżeli chcesz dalej stać, no to nie mój problem
W dupie mam do swoich
Aby brać na barki innych
To styl, flow, mówisz kurcze dobre teksty
Weź powiedz to murzynom oderwanym od bawełny
I możesz być pewny w tej kwestii
Nic się nie zmienia, bo jak było tak jest
Każdy tekst to marzenia

Szef rozlicza typów Za zwycięstwa
Dupy zadanie, dupy
Możesz pluć sobie w brodę, możesz pierdolić smuty
Każdy stres można stłuc jeśli nie to pierwszym błędzie większość by strzelała sobie w łeb

Stres, stres, stres
Zabić stres
Stres, stres, stres
Stres, stres, stres
Zabić stres
Stres, stres, stres
Stres, stres
Co?

Jestem pojebany
Kiedy pizza, tak to się robi
Mam 24 jak Kobe dupy są tak mokre że tu nie pomoże tropik
Na aerobik flow
Wpadły by się wyżyć
By udowodnić coś tym którzy lata temu postawili na mnie krzyżyk
Twoje brwi nie tłuące śmiechem
Bo to za daleko zaszło
Nie tak miało być jestem pewien
Nie że wiem lepiej
Podłapie szmatę bo dzisiaj lecę po więcej
Niż propsy, dupy i petardę
I mam napęd, mam napęd
Napęd, napęd, napęd

Hiperboli mnie nie wkurwiał panie raper bo
Bo nie miałem nic
Mówili mi: niechciane dziecko
Ale stres przekułem w sens
Czujesz?
Ciekawy ?

Szef rozlicza typów Za zwycięstwa
Dupy zadanie, dupy
Możesz pluć sobie w brodę, możesz pierdolić smuty
Każdy stres można stłuc jeśli nie to pierwszym błędzie większość by strzelała sobie w łeb

Stres, stres, stres
Zabić stres
Stres, stres, stres
Stres, stres, stres
Zabić stres
Stres, stres, stres
Stres, stres

Co?
/2x